

SPIS TREŚCI:

Table with 2 columns: Item name and price. Includes 'Kronika', 'Półrocznik', 'Miesięcznik' and 'w KRÓLESTWIE I CESARSTWIE'.

Prenumeratę na „Dziennik Łódzki” w Warszawie przyjmuje skład Henryka Birsztada, przy ulicy Marcewskiej, Nr. 10, wprost Towarzystwa Kredytowego Ziemińskiego. Tamże nabywać można pojedyncze numery Dziennika.

Cena pojedynczego numeru 5 kop.

KALENDARZYK.

Dzień: Barbary P. M. Jutro: Piotra Chryz. Wschód słońca o godz. 7 min. 59. Zachód o godz. 3 min. 55. Długość dnia godz. — min. —. Użyło dnia godz. — min. —.

Biuro Redakcyi i Administracyi Ulica Pasaż Meyera N 514.

Adres telegraficzny: „DZIENNIK” ŁÓDŹ.

Ogłoszenia przyjmowane są w Administracyi „Dziennika” oraz w biurach ogłoszeń Rajchmana i Frenclera w Warszawie i w Łodzi.

Rękopisy nadesłane bez zastrzeżenia — nie będą zwracane.

CENA OGŁOSZENI:

za dwa wiersze poleć lub za jego miejsce 6 kop., z ustępstwem wrzucić ogłoszeń powtarzających się albo większych ogłoszeń odpowiedniego rodzaju.

Nekrologi za każdy wiersz 10 kop. Reklamy: za każdy wiersz 12 kop. Stałe ogłoszenia ogłoszeń i adresów po 2 miesiącu.

Od należności przewyższających 10 rs. ustępstwo dodatku ogólnie 6%.

DZIENNIK ŁÓDZKI

pismo przemysłowe, handlowe i literackie.

NOWE POSUNIĘCIE

na szachownicy handlowej.

Na bankiecie lorda majora Londynu Salisbury wygłosił mowę, w której powiedział kilka słów o pozwoleniu udzieleniu przez szacha statkom wszystkich narodów na żegluga po rzece Korunie. Wiadomość ta poruszyła prasę ruską i świat handlowy ruski. Nastąpił wielki popłoch, uderzono na alarm, zwrócono się z zapytaniami do ministerium spraw zagranicznych, słowem objawiło się wielkie wrzenie. Czemuż to przypisać? Ołtrzymiemy znaczenie Korunu pod względem handlowym.

W Persyi oddawna walczą ze sobą dwa wpływy: ruski i angielski; oba potężne państwa starają się zawładnąć rynkami perskiemi, żadnemu jednak nie udawało się to wyłączenie. Rosya prowadziła handel z Persją północną, Anglia zaś ze środkową i południową. Zdawało się, że Rosya przezwycięży Anglię, ponieważ szach obświadczał się z przyjaźnią dla pierwszego z tych państw, wycierało ono nawet wpływ na wewnętrzne sprawy Persyi; graniczy ono bezpośrednio z najlepszymi prowincjami szacha, Aderbejdżanem, Gilanem, Mazendaranem i Chorasanem. Szach również odnosił korzyść z przyjaźni z Rosją, gdyż ta nie puszczala w swoje granice turkomeńskie jego poddanych.

Kto jednak bacnie śledził od początku przebieg stosunków szacha z Rosją sprzeciwić musiał, że szach nie robi Rosji żadnych ważniejszych ustępstw. W 1881 r. Rosya zawarła z szachem konwencję, obowiązującą go do przeprowadzenia szosy do Chorasanu, jednakże szach do dzisiaj tego nie uskutečnił. Kwestya granicy dotychczas jeszcze nie jest uregulowana, co odbija się na stosunku Rosji do turkomeńskich, którzy na zimę z Persyi przenoszą się na koczowisko w granice państwa ruskiego, skąd ich koczacy przepędzają. Statki ruskie mogą przybijać na morzu Kaspijskiem do brzegów Persyi, zapuszczają

się jednak w ujścia rzek nie wolno im i uprzednio dyplomacya ruska starała się o otwarcie choć małym barkom przejazdu od Enzeli przez jezioro do najbliższego punktu pobrzeżnego Pir-Bazar, gdyż austryjczyki się one a 5—7 wiorst od Enzeli. Szach wszystko przyobiecował zrobić a nie nie zrobił.

Anglia tymczasem po cichu zaczęła gospodarować w zatoce Perskiej; zajęła bez przeszkody wyspy Kiszym i Lorek na stacye węglowe, pozyskała więc wyjście z zatoki Perskiej; zbudowała koszarzy w nadbrzeżnem miasteczku Dusask, trzymała całą flotylę pod Buszyrem, gdzie posiada olbrzymie składy towarów. Nareszcie gdy niedawno poseł ruski wyjechał na krótki przeciąg czasu, znany powszechnie sir Drumond Wolf załatwił sprawę Karunu.

Jak już wspomnieliśmy, Anglia prowadziła handel ze środkową i południową częścią Persyi a handel ten przybierał dość rozległe wymiary. I tak w 1885 r. przywóz angielski do Persyi wynosił 13,640,000 rupij, w 1886 r. — 13,567,000 r., w 1887 roku — 14,752,000 r. Wywóz zaś w 1885 roku doszedł do cyfry 8,100,000 r., w 1886 roku — 7,470,000 r., w 1887 r. — 6,793,000 r. (Rupia — 60 kop.). Samych towarów bawilińskich Anglia przywoziła do Persyi za 6 milionów rupij. A jednak warunki tego handlu były bardzo trudne, albowiem towary, idące do Ispahanu, musiały być wyładowywane w Buszyrze, skąd wzięzione je łądem do Szyrazu po bardzo nierównej drodze, przyczem często trzeba było przechodzić po schodach, wyrąbanych w górach. Drogi te towary przechodziły przez jednenaście dni, potem znowu przez tyle dni musiały iść po dłuższej, choć wygodniejszej drodze do Ispahanu. Droga do Szyrazu przez dwa miesiące w roku pokryta jest śniegiem, przez resztę zaś czasu jest bardzo niebezpieczną z powodu uwijających się tam band rozbójniczych. Wszystko to wpływało na podrożenie towarów angielskich i ruskie łatwo mogły wziąć nad niemi górę.

Sprawa ta ma ważne znaczenie i dla Królestwa, ponieważ towary nasze również szły do Persyi i ponieważ miłośnicy nadzie-

ję na rozwinięcie się jeszcze większe stosunków z państwem Daryusza.

Gdy Rosya zniósła tranzyt zakaukaskie, Anglia już wówczas zaczęła przemysłiwie nad nowem posunięciem na szachownicy handlowej, któreby jej wynagrodziło poniesione straty i Korun właśnie jest tem wynagrodzeniem.

Korun jest to rzeka biorąca początek na zachód od Ispahanu w górach Bachtyrskich i przyjmując w swym biegu różne poloki górskie, tworzy z początku szeroki potok a następnie pod Szusterem staje się spławną dla niewielkich statków, na południe zaś od Szustera łączy się z rzeką Diz, poczem od Bondekila jest spławną dla wielkich statków, które jednak nie dochodzą do tej miejscowości, ponieważ przeszkadzają im wodospady achwaskie. Ubiegłszy dalej jeszcze 180 wiorst, Korun wpada do Szat-el-Araba. Po obu brzegach Korunu znajdują się piękne plantacye daktyli i wie bogatych arabów uprawiających grunty wzdłuż Korunu na 3 mile szerokości. Przy ujściu leży starożytne miasto Muchamar.

Odtąd towary angielskie będą szły morzem do ujścia Szat-el-Araba, potem tą rzeką i Korunem aż do Achwaza bez przedłowywania, gdyż na całej tej przestrzeni mogą chodzić okręty morskie. W Achwazie towary ulegną przeładowaniu na t. zw. kirdżymy (statki z płaskimi dnami), na których dopłyną do Szustera, skąd drogą lądową przechodzącą przez miejscowości góryste, dostaną się do Ispahanu po upływie pięciu dni od wyszyci z Szustera. Droga ta dostępna jest przez cały rok dla karawan. Jeśli anglicy zdołają wymóc na szachu pewne polepszenie stanu tej drogi, w takim razie karawany mogłyby przebywać przestrzeń pomiędzy Szusterem a Ispahanem, w ciągu dni trzech.

Jeśli porównamy drogi, jaką szły dotychczas towary angielskie, z tą, którą będą odtąd przebywały, przekonamy się, iż Anglia zyskuje na tem bardzo wiele i że jeżeli dotychczas mogła w Persyi konkurować z Rosją, to tem bardziej obecnie.

Tak się na tę sprawę zapatrują wszystkie wybitniejsze dzienniki ruskie, z wyjątkiem „Nowostiej”, których pogląd jest zu-

pełnie odmienny. Ze względu na ważność przedmiotu, przedstawimy tu pogląd własnymi słowy gazety:

„Oto i teraz z powodu nadania przez szacha wszystkim narodom prawa wolnej żeglugi po rzece Korunie, gazety niemieckie starają się rozpowszechniać zdania, jakoby Anglia zadala Rosji cios w Persyi, schwyciwszy w swe ręce handel perski. Kwestyę przedstawiono tak, jak gdyby w Persyi walka toczyła się tylko między Anglią i Rosją. Cóż się jednak okazuje w rzeczywistości? Jeśli towary angielskie były dotychczas rozpowszechnione w Persyi południowej, to północna zaopatrywała się w wyroby przemysłu europejskiego nie z zatoki perskiej, lecz z morza Kaspijskiego i Czarnego. Głównym centrum handlowym Persyi jest nie Ispahan i nie Teheran, lecz Taurus i Balferusz. Otwarcie wolnej żeglugi po Korunie daje wszystkim narodom przemysłowym możność dostawiania towarów do Ispahanu od ujścia Szat-el-Araba w przybliżeniu w ciągu dwu tygodni (odległość, Korunem a potem łądem wynosi około 700 wiorst). Rosya może z morza Kaspijskiego dostarczać towarów mniej więcej w ciągu takiego czasu, a prztem cała Persya północna pozostaje i nadal dostępniejszą dla Rosyi, aniżeli dla Anglii. Lecz sprawa się zmieni, kiedy główne punkty handlowe połączone będą siecią dróg żelaznych. W czyich rękach będą się znajdowały koleje, które połączą morze Kaspijskie i zatokę Perską z Persją środkową? Oto pytanie nadzwyczaj dla nas ważne. Posiadacze dróg żelaznych będą mogli popierać towary tego lub innego pochodzenia. Tymczasem Niemcy wszelkimi siłami starają się broń interesów kapitalistów niemieckich, starających się otrzymać od szacha koncesję na budowę dróg żelaznych, cały zaś wpływ Anglii nie wystarcza dla obrony interesów jej protegowanego, Reutersa. Co się tyczy Rosyi, to i ona nie próbuje wystąpić do konkurencyi z przedsiębiorcami angielskimi i niemieckimi. Niemcy posyłają do Teheranu misye nadzwyczajne, kapitaliści niemieccy energicznie budują bogactwa naturalne Persyi, instruktorzy niemieccy ćwiczą wojska perskie i gdy się

Z TEATRU.

„Dziwak” komedia w 5-ciu aktach przez A. Mańkowskiego.

Powieść i publicystyka nasza oddawna już wyzykała stosunki i wygłosiła hasła i poglądy, które posłużyły autorowi przemianowanego na konkursie „Gazety polskiej” „Minoskiewo” za osnowę do napisania komedii społecznej, przedstawionej na scenie teatru Victoria w sobotę. Nie nowe te hasła i poglądy, poraż pierwszy jednak może ogłoszone zostały ze sceny z taką siłą ustalonych przekonań i odwagą cywilną, a rozpadający się w grzyby świat szlachetczyzny, poddany tak bezlitośnej surowej krytyce, z pod której wszakże przegladają gorące serce, zdolne czuć i boleć... za miliony. Jeżeli ważnymy tu jeszcze, że wyrazieliem owych zbawczych hasel i poglądów jest właśnie twórcy przedstawiciel społeczności szlachetkiej, upadającej w walce z nowymi warunkami życia, dostateczne to, zdaje nam się, będą powody do przyznania utworowi temu nieprzemijającej wartości, cokolwiek by się powiedziało słabo o jego scenicznym i literackim wadach i zaletach.

To, na którym rozwija się akcja... Tu właśnie potrącamy o główny zarzut jaki tej sztuce zmniejszyć jesteśmy uczynić. To co w niej akcją nazwać można pulsuje w szeregu scen i obrazów z tak słabą siłą, że umysł widza jedynie wybiegając myślą za scenę na szeroką arenę przedstawianych stosunków domaćać się jej w przebiegu sztuki potrafi. Wadę tę zwiększa nadmiar frazeologii i deklamacyi w głównej postaci sztuki, co nie licząc wcale z kardybalnemi cechami ludzi energii i czynu, nie lubiącymi tracić słów wielki, gdzie działać trzeba bacnie i konsekwentnie, zdążając do zakreślonych celów. To, na którym rozgrywa się owa akcja, stanowią, jak rzekliśmy, znane stosunki własności większej,

wszędzie, niestety, w kraju analogiczne posiadające właściwości, i nie dziwnego, skoro im za podstawę służą jednaki narodowe, historycznie wyrobione wady klasy posiadaczy ziemskich. Doboszewicz (p. Winkler), rozpróżniony, niezadowolony i płytki umysłowo obywatel ziemski, zagrożony utratą majątku i ostateczną ruiną z winy własnej i dzięki usłudzei zdradliwej lichwiarza Silberbusza (p. Feldman) czeka na wyroki losu z założeniami rekoma i biadaniem na ciężkie czasy na ustach. Sąsiad jego, hrabia (p. Chmieliński), w którym autor spróbował, i trzeba przyznać z powodzeniem, przedstawił typ wyrabiającego się u nas powoli przemysłowca wielkiego pana, człowieka czynu i trzeźwego na świat i stosunki kraju poglądu, wyciąga doń rękę pomocy, prawda, nie bezinteresownie, bo w wspólnym dobrze zrozumianym interesie. Na gruncach Doboszewicza odkrył on glinicę fajansową, proponuje mu zatem korzystny układ, celem eksploatacyi tego minerału. Topogłowy Doboszewicz, pełen uprzedzeń do poczytywanego przez całą okolicę za dziaśka magnata, nie pojmując interesu, odrzuca korzystny układ. Niezaradny i głupi Doboszewicz stoczył się więc ma po fatalnej pochylności w przepaść. W ostatejnej przecie chwili ratuje go i jego liczną rodzinę najmniej przezeń oczekiwany obrót rzeczy. Posiada on córki, piękne, skromne i rozsądne dziewczę, w której się zakochał syn hrabiego, Roman (p. Kopczewski), wychowany przez swego ojca w surowej szkole pracy, poczucia obowiązku i zdrowych pojęciach o życiu i ludziach. Ojciec stawia między dwójkiem kochających się swą nieugiętą wolę, wspartą jeszcze przez miłość i szacunek ku sobie, jakie wpoił w syna. Hrabia nie chce się łączyć z rodziną z fatalną dziedzictwem niemocy moralnej, któreby mogły zniszczyć plody ciężkiej pracy nad wyrobieniem w jego potomkach zbawionych przymiotów, niezbędnych do życia czynu i rozumnej pracy, w których widzi jedynie zbawienie swego społeczeństwa.

W chłodnym porożeniu i trzeźwym osłowie czynu nie zamiarło jednak serce, ale kocha on „po swojemu”, miłośni celów ogólnych winny być w ofierze, zdaniem jego, złożone uczucia osobiste. Tym uczuciem jego zagraża cios drogi. Córka hrabiego, Helenka (p-na Wyrwickówna) pokochała Jerzego (p. Jarszewski), syna kuzyna hrabiego—księcia Zenona. Hrabia nie chce się również zgodzić na ten związek swej córki z człowiekiem, pochodzącym ze sfery, równie przeznaczony na zagładę — z wyrodniactwem i bankrutującą materialnie aristokracją rodowej. Owocem trudów, rezultaty jego siłnych w czyn wprowadzanych przekonań, mogłyby przepaść w takim obrocie rzeczy bez śladu. Córka przecie, również jak i syn, wychowana w atmosferze poczucia wyższych obowiązków i pełna miłości dla ojca, z rezygnacją stara się poddać jego woli. Walki zatem na scenie hrabiego ze stworzonymi przez jego otoczenie okolicznościami nie widzimy, zrymka się ona w piersiach bohatera sztuki, niepozabawionego mimo nieugiętego charakteru i trzeźwego, logicznego umysłu i... serca. Do tego serca przemawia pełne głośności zachowanie się Doboszewicza w delikatnej sprawie sercowego stosunku syna hrabiego do córki zrujnowanego obywatela. Ten rys charakteru ostatniego podbija hrabiego, który zaczyna wierzyć w odrodzenie moralne Doboszewicza i podaje mu do tego rękę pomocy po doprowadzeniu go do skrucy i uznania win swoich. Hrabia ratuje z rąk lichwiarskich majątek Doboszewicza, który przyjmuje miejsce ekonomia w dobrach magnata. Córka Doboszewicza zostaje klucznicą w domu hrabiego, a synowie w jego kukuruzni do najcięższej zaprzęgają się pracy. Jednocześnie syn hrabiego, nieugiętej jego ulegając woli, idzie leczyć się ciężką pracą z miłości ku Maryni do fabryki bankiera Goldbluma (p. Grabiński), który żywi projekty wydania za niego za mąż swej córki, Sary. Wśród ciężkiej pracy Doboszewicz przekonywa hrabiego o swom moralnem odrodzeniu, skrupuły osta-

tnego znikają powoli, a serce ojca odzyskuje prawa; zań jest dobre syn jego Roman i dla tego tak uległ przucici czasowo swą ukochaną, nie porabiając jej wszakże wszelkiej nadziei, której i sam skrył w sercu swojem żywił. Jednocześnie spada maska z Jerzego, który wyrzeka się wobec hrabiego i przypadkowo słyszającej to jego córki udawaną zresztą miłości do ostatniej, zwyciężony wdziękami i perspektywą milionowego posagu córki bankiera, Sary. Córka odrodzonego Doboszewicza zostaje szczęśliwą narzeczoną syna hrabiego, a Helenka zranione serce idzie leczyć pracę i miłością ku ojcu. Sztuka kończy się oryginalnie. Gdy oddające się radości rodziny Doboszewiczów i hrabiego, pozostawiają go samotnego w gabinecie, do którego dochodzą z sąsiedniego salonu wesole śmiechy, bohater nasz, wsparłszy głowę na rękę, żali się na ból, szarpający jego piersi, dla którego nie tak łatwo o ukojenie, bo to ból... za miliony. Może to niezgodne z utartymi pojęciami o scenicznym efektach w zakończeniu sztuki, ale wszak talenty nie obowiązują ściśle stosowanie się do tych pojęć utartych, jeśli im siły dopisują, by na nowe wejść szlaki. Nie trzyma się starych reguł w tworzeniu utalentowany autor „Nory”, a jednak zdobył sobie potężną wybitnie wśród dramaturgów europejskich stanowisko. P. Mańkowskiego naturalnie również z nim nie można, choć jednak może przesądzać o przyszłości. To jedno niewątpliwem nam się wydaje, że wyborem psychologicznem amotywowaniom charakteru głównej postaci sztuki i doskonale przedstawionymi typowymi postaciami Doboszewicza i Silberbusza broni się on skutecznie przeciwko zarutowi braku talentu i obszarwacyi zyciowej, a wszak wszystko pracę, wprawą i wyrobieniem daje się uzyskać prócz by iskry twórczej, nie wiadomo skąd rozpalającej w nas natężenie i najmniej udanemu utworowi nadającej piętno wybitne, które ma nie pozwolić przejść niepostrzeżenie w oczach krytyki i publiczności. Do takich utworów należy bezwątpienia „Dziwak”. (Dok. nastąpi).

takie rzeczy dzieją, starają się przekonać angielskim w Persy, Rosyę zaś przekonywają, że tylko Anglia stanowi tam dla nich poważne niebezpieczeństwo. Wielu angielskich, zaślepionych swoją nienawiścią do Rosy, wierzy tej bajce, my jednak nie możemy iść za ich przykładem, ponieważ wiemy, że podobnie jak i dla angielskich, powstała dla nas w Persy nowy i bardzo niebezpieczny współzawodnik."

Przemysł, Handel i Komunikacje.

Handel.

W Warszawie ma być wkrótce otwartym sklep spółkowy z materiałami potrzebnymi do wyrobów rymarskich.

"Tydzień" piotrkowski donosi, że przy dostawianiu ładunków wagonowych węgla kamiennego wprost z kopalni, kupcy hurtowo dopuszczają się oszustwa. Najpierw każą ładować 25% gatunku tańszego niż zamówiono a następnie, przy ważeniu, każą ujmować z wagonu po 1,000 kgr. i więcej zyskując przez to na dziesięciu wagonach jedenasty. "Wiemy na pewno, pisze "Tydzień", że w jednej z kopalni naszego okręgu górniczego odbywa się podobna manipulacja; czy ma ona miejsce i w innych kopalniach, przesądzić nie mamy prawa. A teraz trzy pytania: 1-o) czy wobec tego, co się wyżej rzekło, kopalnia nie uważa się za solidaryzowaną w oszustwie... 2-o) czy koleją, mając w rękę fakturę kopalni, powinna przyjmować frachty na wagony, na których wyrażona jest waga fałszywa... 3-o) kto ma zwrócić poszkodowanemu, brakującemu 1,000 kil. na wagonie i opłatę pobraną za transport węgla, którego droga żelazna nie przewiozła... Na trzy te pytania, niechaj odpowiedzą kompetentni i interesowani."

Pieniądże.

Konwersya obligacji 5% pożyczki z 1877 roku w myśl ukazu dokonywana będzie w Paryżu po 500 franków za sztukę u następujących firm: Banque de Paris et des Pays-Bas, Comptoir d'Escompte Crédit Lyonnais, Société Générale, Crédit Industriel et Commercial, Banque d'Escompte de Paris i Hoskier et Comp; w Berlinie po 410 marek: w Deutsche Bank, Mendelssohn et Comp., Berliner Handelsgesellschaft i Robert Warschauer et Comp.; w Londynie po 20 fnt.: u Barring Brothers & Comp. i Hambro & Sons; w Amsterdamie zaś po 240 guldenów hollenderskich u Hoppe et Comp. W Paryżu, Amsterdamie i Londynie może być dokonywana wypłata i w markach niemieckich podług kursu dziennego.

Przemysł.

W zeszły piątek odbyła się w Warszawie narada w sprawie założenia fabryki zegarków kieszonek. Zgodzono się na ujęcie przedsiębiorstwa w formę spółki firmowo-komandytowej. Fabryka ma być puszczoną w ruch na wiosnę r. p. a po uzyskaniu następnego zezwolenia ministerium, spółka zamieni się w towarzystwo akcyjne. Inicytor przedsiębiorstwa Augustynowicz ofiarował się stanąć na czele spółki z kapitałem 25,000 r. a drugie tyle deklarował w imieniu fabrykanta genewskiego z którym nawiazano układy o przeniesienie fabryki z Genewy do Warszawy. Następnie Bruno hr. Dąbski zadeklarował 25,000 r., razem więc zebrano 75,000 r. t. j. połowę sumy potrzebnej do rozpoczęcia przedsiębiorstwa.

W tych dniach puszczono w ruch na próbę wszystkie maszyny i przyrządy poruszane gazem mlyna wojskowego, urządzonego na Pradze pod Warszawą. Młyn przerabia 460 cztw. zboża w ciągu 10 dni. Podobny młyn urządzony będzie wkrótce także na Powązkach, co da możliwość mielenia codziennie 1,900 cztw. zboża.

Towarzystwo francusko-włoskie kopalni węgla w Dąbrowie wyznaczyło dywidendę w wysokości 20 fr. od akcji.

"Kuryer codzienny" dowiaduje się, że kilku kapitalistów zagranicznych, powzięło projekt założenia w Królestwie wielkich plantacji chmielu, sortowni etc.

Bankier paryski Rotszyld przebywa obecnie w kraju Zakaspijskim, mając zamiar zakupić znaczne obszary ziemi w Azji środkowej pod plantacje bawełny. Pełnomocnik Rotszylda bawi w Petersburgu celem zawarcia kontraktu na długoletnią dzierżawę ziemi w Azji środkowej. Gdyby osiągnięciu celu tą drogą było niemożliwe, Rotszyld zwrócił się z taką samą propozycją do emira bucharskiego.

W roku przyszłym otwartą będzie w Petersburgu pierwsza ruska fabryka nici, na wzór podobnych zakładów szkockich. Założycielami fabryki są spadkobiercy barona Stieglitz; koszty obliczono na 5,000,000 rubli.

Niedawno donosiliśmy o wytoczeniu sprawy Feinkindów fabrykantów wszystkich w Warszawie o wykreślenie przeciwko przepisom o pracy małoletnich. W tych dniach spadł wyrok skazujący Feinkindów na zapłacenie 75 rubli kary. "Warszawski dziennik" oblicza, że za wykreślenia przeciwko przepisom o małoletnich, skazano do dotychczas w Królestwie 12 fabrykan-

tów, z tych 6 na karę 100-rublową, 3 na 75-rublową, dwa na 50-rublową a jednego na 10 rublową.

SPRAWOZDANIA TARGOWE.

Targi warzawskie. Sprawozdanie tygodniowe (do dnia 1 grudnia). Wełna. Obroty tym artykułem były znacznie większe jak poprzednio i rokują korzystne rezultaty. Sprzedaż do Tomaszowa i Białogostku blisko 600 centów wełny cienkiej ukłenniczej po cenie o kilka talarów niższych od cen przeszłorocznych. Jeden ze znaczniejszych kupców warszawskich nabył 600 cent. wełny burkowej cienkiej w okolicy Krakowa po cenie o 3-4 tal. niższej od przeszłorocznej. W okolicy Noworodomska sprzedano około 100 cent wełny cienkiej (z większej ilości 360 cent. po cenie) o 1 20-35 tal. za centar. W Wroclawiu sprzedano do Białogostku około 400 cent. od 19 80 tal. za cent. stosownie do gatunku, także do Poznania sprzedano kilkadziesiąt cent. wełny niemieckiej po niewiadomej cenie. W Mławie i okolicy sprzedano około 500 cent. wełny do Białogostku po cenie od 65-70 tal. Złota. Dawozy zabrał w ubiegłym tygodniu tylko nieliczne. Brak żądania na wywóz jak również słaby popyt na kossowaty zmniejszył sprzedażowców, a następnym razem tego b. la. dągnięciem cen w kierunku niższym, niż w przeszłości. W ostatnich dniach tygodnia wykazano zwyżkę w ostatnich dniach tygodnia o cenach na orzechach. M. k. z. a. z. powołaniu lianowych paspów i innego dawozu ciągle jest zaniedbana. Ceny następujące: Słodowice 1/2 10,50, 1/4 9,75, 1/8 9,25, 1/16 8,75, 1/32 8,25, 1/64 7,75, 1/128 7,25, 1/256 6,75, 1/512 6,25, 1/1024 5,75, 1/2048 5,25, 1/4096 4,75, 1/8192 4,25, 1/16384 3,75, 1/32768 3,25, 1/65536 2,75, 1/131072 2,25, 1/262144 1,75, 1/524288 1,25, 1/1048576 0,75, 1/2097152 0,25, 1/4194304 0,25, 1/8388608 0,25, 1/16777216 0,25, 1/33554432 0,25, 1/67108864 0,25, 1/134217728 0,25, 1/268435456 0,25, 1/536870912 0,25, 1/1073741824 0,25, 1/2147483648 0,25, 1/4294967296 0,25, 1/8589934592 0,25, 1/17179869184 0,25, 1/34359738368 0,25, 1/68719476736 0,25, 1/137438953472 0,25, 1/274877906944 0,25, 1/549755813888 0,25, 1/1099511627776 0,25, 1/2199023255552 0,25, 1/4398046511104 0,25, 1/8796093022208 0,25, 1/17592186044416 0,25, 1/35184372088832 0,25, 1/70368744177664 0,25, 1/140737488355328 0,25, 1/281474976710656 0,25, 1/562949953421312 0,25, 1/1125899906842624 0,25, 1/2251799813685248 0,25, 1/4503599627370496 0,25, 1/9007199254740992 0,25, 1/18014398509481984 0,25, 1/36028797018963968 0,25, 1/72057594037927936 0,25, 1/144115188075855872 0,25, 1/288230376151711744 0,25, 1/576460752303423488 0,25, 1/1152921504606846976 0,25, 1/2305843009213693952 0,25, 1/4611686018427387904 0,25, 1/9223372036854775808 0,25, 1/18446744073709551616 0,25, 1/36893488147419103232 0,25, 1/73786976294838206464 0,25, 1/147573952589676412928 0,25, 1/295147905179352825856 0,25, 1/590295810358705651712 0,25, 1/1180591620717411303424 0,25, 1/2361183241434822606848 0,25, 1/4722366482869645213696 0,25, 1/9444732965739290427392 0,25, 1/18889465931478580854784 0,25, 1/37778931862957161709568 0,25, 1/75557863725914323419136 0,25, 1/151115727451828646838272 0,25, 1/302231454903657293676544 0,25, 1/604462909807314587353088 0,25, 1/1208925819614629174706176 0,25, 1/2417851639229258349412352 0,25, 1/4835703278458516698824704 0,25, 1/9671406556917033397649408 0,25, 1/19342813113834066793298816 0,25, 1/38685626227668133586597632 0,25, 1/77371252455336267173195264 0,25, 1/154742504910672534346390528 0,25, 1/309485009821345068692781056 0,25, 1/618970019642690137385562112 0,25, 1/1237940039285380274771124224 0,25, 1/2475880078570760549542248448 0,25, 1/4951760157141521099084496896 0,25, 1/9903520314283042198168993792 0,25, 1/19807040628566083996337987584 0,25, 1/39614081257132167992675975168 0,25, 1/79228162514264335985351950336 0,25, 1/158456325028528671970703900672 0,25, 1/316912650057057343941407801344 0,25, 1/633825300114114687882815602688 0,25, 1/1267650600228229375765631205376 0,25, 1/25353012004564587515312624107136 0,25, 1/50706024009129175030625248214272 0,25, 1/10141204801825835006125248443544 0,25, 1/20282409603651670012251248887088 0,25, 1/40564819207303340024502497741776 0,25, 1/81129638414606680049004995483552 0,25, 1/162259276829213360098009988967104 0,25, 1/324518553658426720196019977934208 0,25, 1/649037107316853440392039955868416 0,25, 1/1298074214633706880784079911736832 0,25, 1/2596148429267413761568159823473664 0,25, 1/5192296858534827523136317646947328 0,25, 1/1038459371706965444627263529389456 0,25, 1/2076918743413930889254527058778912 0,25, 1/4153837486827861778509054117557824 0,25, 1/830767497365572355701810823511564672 0,25, 1/16615349947311447114036216470231293344 0,25, 1/3323069989462289422807243294046258688 0,25, 1/6646139978924578845614486588092517376 0,25, 1/13292279957849157691228971776184343552 0,25, 1/26584559915698315382457943552368697104 0,25, 1/531691198313966307649158871073394218208 0,25, 1/1063382396627932615298317742146788436416 0,25, 1/2126764793255865230596635484293576872832 0,25, 1/42535295865117304611932709685871537445664 0,25, 1/850705917302346092238654193717431107492928 0,25, 1/170141183460469218447730838743486221498576 0,25, 1/34028236692093843689546167746892449771552 0,25, 1/6805647338418768737909233549378489954304 0,25, 1/13611294676837537475818467098756979888608 0,25, 1/272225893536750749516369341975139597773168 0,25, 1/54445178707350149903273868395027915544336 0,25, 1/108890357414700299806547736790055831088672 0,25, 1/2177807148294005996130954735801116633744 0,25, 1/4355614296588011992261909471602233266688 0,25, 1/8711228593176023984523818943204466533376 0,25, 1/1742245718355204796904763788640893066752 0,25, 1/34844914367104095938095275772817861333504 0,25, 1/6968982873420819187619055154563572267008 0,25, 1/1393796574684163837523811029112644534016 0,25, 1/278759314936832767504762205822529068032 0,25, 1/55751862987366553500952441164518136126064 0,25, 1/11150372597473310700190482232902422722112 0,25, 1/22300745194946621400380964465804845444224 0,25, 1/44601490389893242800761928931609688888448 0,25, 1/8920298077978648560152385786313937777696 0,25, 1/17840596155957297120304771572627555515392 0,25, 1/35681192311914594240609543145255111110784 0,25, 1/713623846238291848012190862905102222221568 0,25, 1/142724769247658369602438172581004444443136 0,25, 1/285449538495316739204876345162008888886272 0,25, 1/57089907699063347840975269032401777774544 0,25, 1/1141798153981266956819553806648355554888 0,25, 1/2283596307962533913639107613296711111171776 0,25, 1/456719261592506782727821522659342222233552 0,25, 1/913438523185013565455643055318684444467104 0,25, 1/18268770463700271309112861107337288888138208 0,25, 1/365375409274005426182257222146745777627416 0,25, 1/73075081854801085236451444429349555454832 0,25, 1/146150163709602170472902888858699110896664 0,25, 1/292300327419204340945805777717398221779328 0,25, 1/58460065483840868189161155543479643555664 0,25, 1/1169201309676817363783223110959888711113112 0,25, 1/2338402619353634727566446221819177422224224 0,25, 1/4676805238707269455132884443638354844444444 0,25, 1/9353610477414538910265768887276709688888888 0,25, 1/187072209548290782205315377555535555555555 0,25, 1/37414441909658156441062675511111111111111111 0,25, 1/7482888381931631288212535002222222222222222 0,25, 1/1496577676366266257442507004444444444444444 0,25, 1/2993155352732532548888901408888888888888888 0,25, 1/5986310705465065097777802817777777777777777 0,25, 1/11972621411310130195555605535555555555555555 0,25, 1/23945242822620260391111120111111111111111111 0,25, 1/4789048564524052078222224022222222222222222 0,25, 1/957809712904810415644444804444444444444444 0,25, 1/1915619425809620831288888800888888888888888 0,25, 1/3831238851619241662577776007777777777777777 0,25, 1/7662477703238483325155552001555555555555555 0,25, 1/15324955406476966650311114003111111111111111 0,25, 1/3064991081295393330062222800622222222222222 0,25, 1/6129982162591786660124446001244444444444444 0,25, 1/1225996432583577332024888120024888888888888 0,25, 1/2451992865167154664049776004977777777777777 0,25, 1/4903985730334309328099554009955555555555555 0,25, 1/98079714606686186561991100199111111111111111 0,25, 1/1961594292133723731238222200222222222222222 0,25, 1/392318858426744746247644440044444444444444 0,25, 1/784637716853489492495288880088888888888888 0,25, 1/1569275433706978964910577760077777777777777 0,25, 1/3138550867413957929821155540015555555555555 0,25, 1/6277101734827915859642311100311111111111111 0,25, 1/1255420346965831719928462222006222222222222 0,25, 1/2510840693931663439856944440044444444444444 0,25, 1/502168138786332687971388880088888888888888 0,25, 1/100433627757266537594277760077777777777777 0,25, 1/2008672555145330751885555200155555555555555 0,25, 1/401734511029066150377111003111111111111111 0,25, 1/803469022058132300754222200622222222222222 0,25, 1/160693804411624601509484444004444444444444 0,25, 1/321387608823249201908977760077777777777777 0,25, 1/642775217646498403817955400155555555555555 0,25, 1/1285550435292996807635991100311111111111111 0,25, 1/2571100870585993615271982222006222222222222 0,25, 1/514220174117198723054384444004444444444444 0,25, 1/102844034823439746109088880088888888888888 0,25, 1/205688069646879492218177760077777777777777 0,25, 1/411376139293758984435355400155555555555555 0,25, 1/822752278587517968870711003111111111111111 0,25, 1/164550457717503593774142222006222222222222 0,25, 1/329100915435007187548889444004444444444444 0,25, 1/65820183087001435109777760077777777777777 0,25, 1/131640366174002870219555400155555555555555 0,25, 1/263280732348005740439111003111111111111111 0,25, 1/52656146469601148078222200622222222222222 0,25, 1/10531229291920229615644444004444444444444 0,25, 1/21062458583840459231288880088888888888888 0,25, 1/42124917167680918462577760077777777777777 0,25, 1/84249834335361836925554001555555555555555 0,25, 1/16849966870712367385111003111111111111111 0,25, 1/3369993374142574770222200622222222222222 0,25, 1/673998674828514944444440044444444444444 0,25, 1/1347997349657029888890140888888888888888 0,25, 1/269599469931405977778028177777777777777 0,25, 1/539198939862811955556055355555555555555 0,25, 1/10783978797256239111201111111111111111111 0,25, 1/2156795759451247822240222222222222222222 0,25, 1/4313591518902495644480444444444444444444 0,25, 1/862718303780499128881608888888888888888 0,25, 1/172543660760099857761317776007777777777777 0,25, 1/34508732152019971554235540015555555555555 0,25, 1/69017464304039943084711003111111111111111 0,25, 1/1380349286080798861644444004444444444444 0,25, 1/27606985721615977232888901408888888888888 0,25, 1/552139714432319546577760077777777777777 0,25, 1/11042794286446391131555400155555555555555 0,25, 1/22085588572892782263111003111111111111111 0,25, 1/44171177145785564526222200622222222222222 0,25, 1/883423542915711285484444004444444444444 0,25, 1/1766847085831422570968888008888888888888 0,25, 1/3533694171662845141937760077777777777777 0,25, 1/70673883433256902838755400155555555555555 0,25, 1/141347766866513818776131776007777777777777 0,25, 1/28269553373302763554235540015555555555555 0,25, 1/5653910674660552710908888008888888888888 0,25, 1/11307821349321104221817776007777777777777 0,25, 1/22615642698642208443535540015555555555555 0,25, 1/45231285397284416887071100311111111111111 0,25, 1/904625707



